

Sygn. akt II K 698/18

PR Ds (...).2018

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019r.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Kamilla Gajewska

Protokolant: Dorota Bocian

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniach: 25 kwietnia 2019r., 30 maja 2019r., 16 lipca 2019r. i 17 września 2019r.

sprawy **W. S. (1)**,

s. M. i K. z d. B.,

ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

- w dniu 6 sierpnia 2017r. w Ś., będąc skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego we W. z 29.08.2007r. sygn. II K 432/07 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w systemie dozoru elektronicznego w okresie od 10.05.2012r. do 5.02.2013r., używając przemocy w postaci złapania za prawą rękę S. S. (1) i odcignięcia jej siłą od stacyjki, w której znajdował się klucz, dokonał kradzieży klucza o wartości 1.849,06 złotych od pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...), czym działał na szkodę S. S. (1) oraz właściciela firmy – W. B.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. oskarżonego W. S. (1) uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że popełnił umyślne przestępstwo podobne, będąc skazanym za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności, w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej 6 (sześciu) miesięcy kary, tj. występku z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 283 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzę mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od dnia 06.08.2017r. godz. 11.00 do dnia 07.08.2017r. godz. 14.06 przyjmując, że jeden dzień faktycznego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary i karę tę w tej części uznaje za wykonaną w zakresie dwóch dni,

III. zasądza od oskarżonego koszty postępowania oraz wymierza mu opłatę w kwocie 120 zł.

Sygn. akt II K 698/18

UZASADNIENIE

W sierpniu 2017r. W. S. (1) przebywał w Ś.. W dniu 6 sierpnia 2017r. S. S. (1) – pracownik piekarni (...) dowoził do hoteli okolicach promenady wyroby cukiernicze. Poruszał się samochodem marki F. (...) o nr rej. (...). Około godziny

o5 50 zaparkował auto przy hotelu (...). Kiedy S. S. (1) zaczął rozładowywać towar podeszli do niego W. S. (1) i W. S. (2). Mężczyźni zaczęli słownie S. S. (1), chcieli żeby ich gdzieś podwiózł. Między mężczyznami doszło do utarczki słownej. S. S. (1) wsiadał do auta, włożył kluczyki do stacyjki, wówczas do kabiny kierowcy od strony pasażera wsiadł W. S. (1) i kiedy zobaczył, że S. S. (1) chce włączyć silnik, powiedział do niego używając wulgaryzmów, że ma oddać kluczyki. Chwycił wówczas S. S. (1) za prawą rękę i przytrzymując ją wyszarpnął kluczyki ze stacyjki. S. S. (1) chciał odebrać kluczyki W. S. (1) lecz ten był od niego silniejszy, odepchnął S. S. (1) i wyszedł z aut zabierając kluczyki. Następnie mimo wołania o zwrot kluczyków – W. S. (1) nie oddał ich i razem z obserwującym uprzednio zajście W. S. (2) zaczęli uciekać. Po jakimś czasie W. S. (1) wyrzucił klucze w krzaki. S. S. (1) zaczął doganiać mężczyzn, ale gdy był już blisko ich W. S. (1) odwrócił się i zaczął podciągać rękawy, S. S. (2) przestraszył się i wycofał. Obserwował jednak z ukrycia W. S. (1) i W. S. (2) i z nimi podążał, zatelefonował na Policję i poinformował dyżurnego o sytuacji. Policja ujęła W. S. (1) i W. S. (2). W. S. (1) wskazał, że może zapłacić za kluczyki, ale potem okazało się, że nie dysponuje on kwotą 3.000 zł (obejmującą wstępny koszt zakupu kluczyków i wymiany całego mechanizmu w aucie oraz koszt lawety), że może zapłacić tylko 1.000 zł. W wyniku zajścia S. S. (1) nie doznał obrażeń.

Dowód:

- zeznania świadka S. S. (1) k. 2-4, 247-249 akt,
- zeznania świadka W. S. (2) k. 13-14, 67, 309-310 akt,
- zeznania świadka M. N. k. 16-17, 272-273 akt,
- zeznania świadka M. P. k. 22-23, 290-291 akt,
- zeznania świadka W. B. k. 41-42, 249-250 akt,
- faktura za wymianę klucza do auta k. 45 akt,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) k. 29-30, 70-72, 244-247 akt,
- protokół zatrzymania k. 7 akt,
- protokół badania trzeźwości k. 9 akt,

W toku postępowania zarzucono W. S. (1) to, że w dniu 6 sierpnia 2017r. w Ś., będąc skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego we Wrześni z 29.08.2007r. sygn. II K 432/07 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w systemie dozoru elektronicznego w okresie od 10.05.2012r. do 5.02.2013r., używając przemocy w postaci złapania za prawą rękę S. S. (1) i odciągnięcia jej siłą od stacyjki, w której znajdował się klucz, dokonał kradzieży klucza o wartości 1.849,06 złotych od pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...), czym działał na szkodę S. S. (1) oraz właściciela firmy – W. B., tj. czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Oskarżony nie przyznał się do czynu, a z jego wyjaśnień wynika, że pod zatargu słownym oskarżonym zajrzał do auta i zobaczył, że w stacyjce są kluczyki, że je wyjął i zaczął z W. S. (2) z nimi uciekać, a potem wyrzucił je w krzaki. Oskarżony konsekwentnie twierdził, że nie szarpał się o kluczyki, że je po prostu wyjął ze stacyjki. Wskazał także, że był to żart.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) k. 29-30, 70-72, 244-247 akt,

Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne w zakresie w jakim oskarżony twierdzi, że po prostu wyjął kluczyki ze stacyjki, że się nie szarpał o nie z pokrzywdzonym. Te wyjaśnienia stoją w sprzeczności z ocenionymi poniżej jako wiarygodne zeznaniami pokrzywdzonego. Nadto kuzyn oskarżonego W. S. (2) także w pierwszych zeznaniach wskazał, że wydaje mu się, że W. S. (1) próbował zabrać kierowcy kluczyki. Wyjaśnienia oskarżonego w zasadzie w tym zakresie są sprzeczne z materiałem dowodowym. Zaś ten fragment zajścia przesądza o realizacji znamion z art. 280 § 1 k.k. Oczywistym jest, że oskarżony chcąc uniknąć odpowiedzialności wyjaśnia w ten sposób, jest to jego linia obrony, jednak stoi ona w sprzeczności z materiałem dowodowym. Dodać trzeba, że taką wersję jak

w zeznaniach S. S. (1) przedstawił właścicielce auta – W. B.. Trudno też jest przyjąć, ażeby S. S. (1) nie zareagował na zabór kluczyków, skoro powodowało to tyle trudności (unieruchomione auto, niemożność dostarczenia ciast do ośrodków wczasowych, wywóz auta na lawecie do naprawy). W. S. (2) twierdzi, że kiedy W. S. (1) wszedł do auta, kierowca w nim siedział. Nie jest logicznym ażeby kierowca nie zareagował na zabór kluczyków, ażeby biernie dał je W. S. (1) wyjąć. Normalnym odruchem jest to, że swoje mienie się broni. I wreszcie dodać trzeba, że oskarżony ostrożnie wyjaśnił: "Jakiś tak moment, że pokrzywdzony stawał opór był".

W postępowaniu przesłuchano w charakterze świadka pokrzywdzonego **S. S. (1)** (k. 2-4, 247-249). Z zeznań świadka wynika, że w dniu zdarzenia, kiedy rozpakowywał auto podeszli do niego W. S. (1) i W. S. (2), że zaczęli go i doszło do wymiany zdań, że odmówił im podwiezienia. Nadto, że następnie gdy już był w aucie, od strony pasażera wsiadł W. S. (1) i zaczął się z nim szarpać, zabierając kluczyki. W trakcie szarpaniny przytrzymał mu ręce, ażeby kluczyki zabrać. Nadto świadek wskazał, że potem biegł za mężczyznami, ale w pewnym momencie się przestraszył, że W. S. (1) krzyknął, że kluczyki wyrzucił. Dalej świadek podał, że sprawca został ujęty przez Policję, że zgodził się żeby zapłacić 3.000 zł, ale potem okazało się, że chce zapłacić 1.000 zł.

Z tymi zeznaniami korelują zeznania **W. B.** (k. 41-42, 249-250). Świadek potwierdziła to co zrelacjonował jej S. S. (2).

W ocenie Sądu zeznania tych świadków są wiarygodne. Nie można przyjąć ażeby S. S. (2) zeznał subiektywnie. Mimo, że zajście było dla niego nieprzyjemne, nie ocenił W. S. (1), nie nazywał go pejoratywnie. Chciał się z nim porozumieć, tuż po zajściu wyrażał wolę przyjęcia kwoty na naprawę kluczyków i dowóz auta do mechanika. Widać, że chciał ugodowo zakończyć spór. Zdaniem Sądu nie nasunęły się żadne wątpliwości co do wiarygodności zeznań tego świadka. Zeznania te korelują też z tym co świadek zrelacjonował funkcjonariuszom Policji przybyłym na miejsce zdarzenia. Świadek W. B. znała sytuację z opisu S. S. (1). Świadek snuła przypuszczenia, że to konkurencja mogła zlecić zabór kluczyków, ażeby ją skompromitować u odbiorców, jednak w tym zakresie jest to zrozumiałym, albowiem sytuacja była nietypowa, a trudno było jakoś logicznie uzasadnić działanie W. S. (1).

W postępowaniu przesłuchano w charakterze świadka **W. S. (2)** (k. 13-14, 67, 309-310). Świadek zeznał, że w dniu zdarzenia szli promenadą, że W. S. (1) zajrzał do auta pokrzywdzonego żeby zobaczyć czy ma jakieś ciepłe pieczywo, że kierowca nieuprzejmie się odezwał, że potem obserwował auto z odległości 10 metrów, a jak podszedł to kierowca wulgarnie kazał odejść W. S. (1) od auta. Dalej świadek zeznał, że potem zobaczył jak W. S. (1) próbował wejść do auta od strony pasażera i próbował zabrać kierowcy kluczyki, że wyszedł z nimi, że potem je przy nim wyrzucił, zabrał i znowu wyrzucił. Nadto dodał, że potem W. S. (1) dogadywał się z kierowcą co do zapłaty za szkodę oraz, że był to z jego strony żart spowodowany wypiciem zbyt dużej ilości alkoholu, że na pewno nie chciał kierowcy nic złego zrobić.

W ocenie Sądu świadek złożył zeznania wiarygodne, w zasadzie są one zgodne z całym materiałem dowodowym. Świadek w dniu zajścia oglądał z odległości 10 metrów sam zabór kluczyków i co do szczegółów w tym zakresie się nie wypowiadał. Mimo, że jest rodziną oskarżonego złożył zeznania obiektywne, szczegółowe, nie ukrywał negatywnych zachowań W. S. (1).

Nadto z zeznań świadków funkcjonariuszy Policji **M. N.** (k. 16-17, 272-273 akt) i **M. P.** (k. 22-23, 290-291 akt), wynika, że zostali oni skierowani na interwencję w dniu zdarzenia, że zatrzymali sprawcę zaboru kluczyków, że z relacji świadków wynikało, że jeden z mężczyzn zabrał ze złości kluczyki, bo inny nie chciał go podwieźć. Świadkowie wskazali, że strony miały się porozumieć co do rekompensaty za utracone kluczyki. Zdaniem Sądu zeznania tych świadków korelują z pozostałym materiałem dowodowym, świadkowie wskazali na to co usłyszeli z opowiadań pokrzywdzonego i oskarżonego oraz świadków. Świadkowie bardziej podczas interwencji skupili się na odnalezieniu kluczyków czy pojednaniu stron, doprowadzeniu do ugodowego załatwienia sporu. Zeznania tych świadków są obiektywne, stanowią relację z zajścia. Nie nasunęły się żadne wątpliwości do wiarygodności zeznań tych świadków.

W sprawie zgromadzono dokumenty tj.: faktura za wymianę klucza do auta k. 45 akt, protokół zatrzymania k. 7 akt, protokół badania trzeźwości k. 9 akt.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie należało dać wiarę tym dowodom, albowiem nie nasuwały się z urzędu żadne wątpliwości co do ich wiarygodności, ani też strony tegoż zarzutu nie podnosiły. Należało zatem uznać, że zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby i w sposób przewidziany prawem.

Oskarżony W. S. (1) jest mieszkańcem B.. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem-rolnikiem, jest kawalerem, nie ma dzieci, utrzymuje się ze prowadzonej działalności gospodarczej, osiąga miesięcznie około 8.000 zł dochodu. Oskarżony jest zdrowy. Oskarżony był wielokrotnie karany sędownie.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) k. 29-30, 70-72, 244-247 akt,

- dane o karalności k. 214-218 akt,

- odpisy wyroków k. 46-53, 56-57, 59-60, 160-169 akt,

Z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, że W. S. (1) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, biegli rozpoznali u niego zaburzenia adaptacyjne.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczna k. 138 akt,

Zdaniem Sądu opinia biegłych jest jasna, pełna i nie jest wewnętrznie sprzeczna, a takie jej cechy mogłyby prowadzić do konieczności uzyskania opinii nowej lub uzupełniającej.

W związku z powyższym, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, według Sądu W. S. (1) dopuścił się czynu bezprawnego, zagrożonego karą, których społeczna szkodliwość jest więcej niż znikoma.

Mając na względzie, że oskarżony jest zdalny do przypisania mu winy, Sąd uznał, że dopuścił się tego, że w dniu 6 sierpnia 2017r. w Ś., będąc skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego we Wrześni z 29.08.2007r. sygn. II K 432/07 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w systemie dozoru elektronicznego w okresie

od 10.05.2012r. do 5.02.2013r., popełnił umyślne przestępstwo podobne, w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej 6 (sześciu) miesięcy kary, w ten sposób, że używając przemocy w postaci złapania za prawą rękę S. S. (1) i odciągnięcia jej siłą od stacyjki, w której znajdował się klucz, dokonał kradzieży klucza o wartości 1.849,06 złotych od pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...), czym działał na szkodę S. S. (1) oraz właściciela firmy – W. B., tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

W znamionach czynu z art. 280§1 k.k. mieszczą się znamiona występku z art. 278§1 k.k. - „kto kradnie”. Dla rozboju charakterystycznym jest to, że zamach na człowieka jest środkiem do realizacji celu głównego, jaki jest zabór rzeczy (wyrok SN z 22.08.1975r. ,V KR 120/75OSNKW 1975, Nr 12, poz. 163). Dobro główne chronione przez przepis to dobra majątkowe, dobro uboczne to nietykalność cielesna, zdrowie. W celu zaboru rzeczy działał W. S. (1), a żeby zaboru dokonać naruszył dobro prawne jakim jest nietykalność cielesna S. S. (2). Podmiotem przestępstwa rozboju jest każda osoba zdolna do odpowiedzialności karnej (przestępstwo powszechne). Strona podmiotowa obejmuje znamiona kradzieży i środki służące do jej popełnienia: m.in. przemoc wobec osoby. Przemocą jest także przytrzymywanie czy szarpanie. W. S. (1) przytrzymywał rękę pokrzywdzonego i szarpał się z nim w celu zaboru kluczyków. Z uwagi na to, że zamach na osobę ma umożliwić sprawcy rozboju zabór rzeczy, rozbój ma dwa przedmioty wykonawcze. Pierwszy z nich to osoba, drugi – rzecz, którą należy rozumieć jak przy kradzieży. Przemoc wobec osoby to fizyczne oddziaływanie na ciało człowieka w postaci co najmniej naruszenia nietykalności cielesnej ukierunkowane na zmuszenie pokrzywdzonego do znoszenia zaboru rzeczy. To zabór rzeczy jest celem w przestępstwie rozboju, a nie osiągnięcie korzyści majątkowej. Kluczyki pokrzywdzonego nie były żadnym przysporzeniem dla oskarżonego, nie wzbogacały go, ale wyszarpując je oskarżony uzyskiwał nad nimi władztwo. Nie ma znaczenia dla znamion czynu to,

że sprawca następnie zabraną rzecz porzuci, albowiem zamierza w ten sposób postąpić z nią jak właściciel (uchwała SN z 23.04.1998r. , (...) 1/98, OSNKW 1988/5-6, poz. 23). Rozbój może być popełniony tylko z winy umyślnej i jest przestępstwem kierunkowym, sprawca działał z zamiarem bezpośrednim. W. S. (1) działał z zamiarem bezpośrednim. W tym celu szarpał pokrzywdzonego i przytrzymał jego rękę, ażeby wyrwać przedmiot.

Sąd zakwalifikował czyn oskarżonego w zw. z art. 64§ 1 k.k. albowiem oskarżony był już przednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego we Wrześni z 29.08.2007r. sygn. II K 432/07 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w systemie dozoru elektronicznego w okresie od 10.05.2012r. do 5.02.2013r., więc był skazany za przestępstwa podobne do zarzuconego, umyślne i tego samego rodzaju (tożsamość chronionego dobra prawnego), a popełnił zarzucony mu czyn w okresie 5 lat od odbycia ostatniej kary. Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy wskazać należy, że W. S. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

W przedmiotowej sprawie na jego korzyść oskarżonego przemawia to, że prowadzi on ustabilizowany tryb życia,

W niniejszej sprawie na niekorzyść oskarżonego przemawia to, że był już dotąd wielokrotnie karany sądownie. Czyny jakie popełniał to czyny przeciwko mieniu. Karta karna skazanego w toku postępowania niniejszego „wzbogaciła” się i dodatkowo widnieje w niej wyrok z dnia 04.06.2018r. IIK 424/17 Sądu Rejonowego we Wrześni. To świadczy o wyjątkowej niepoprawności oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że w niniejszej sprawie koniecznym jest orzec wobec oskarżonego karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności. Sąd uzupełnił opis czynu o pełne znamiona z art. 64 § 1 k.k. Zdaniem Sądu tak ukształtowana kara spełni swoje cele prewencji indywidualnej, zapewni, że oskarżony nie popełni więcej takiego przestępstwa. Z uwagi na to, że oskarżony był już karany sądownie i odpowiada w warunkach powrotu do przestępstwa Sąd orzekł karę bezwzględną nieco powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a więc powyżej 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd nie miał możliwości orzeczenia wobec skazanego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary albowiem skazany był w czasie czynu karany na karę pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał już karę pozbawienia wolności, w tym Sąd orzekł wobec niego dozór elektroniczny, a więc Sąd dawał szanse oskarżonemu. Istotnym przy wymiarze kary dla Sądu był fakt pojednania się oskarżonego z pokrzywdzonymi w drodze mediacji w wyniku których oskarżony uiścił kwotę: W. B. 5.500 zł, a S. S. (1) 3.000 zł. (ugoda mediacyjna i dowód uiszczenia kwot k. 240, 242, 255-256 akt). Zdaniem Sądu okoliczności czynu pozwalały na zakwalifikowanie go jako występku mniejszej wagi. Pokrzywdzony nie doznał obrażeń, nie odczuwał bólu po zdarzeniu, nie miał de facto dolegliwości fizycznych. Sam przebieg rozboju był nieprzyjemny, ale nie był traumą dla pokrzywdzonego, jaką zwykle przestępstwa rozboju powodują. Możliwym jest, że motywem działania oskarżonego był żart, jednak żart ten zrealizował znamiona rozboju. W ocenie Sądu kara 4 miesięcy pozbawienia wolności uwzględnia i wielokrotną karalność oskarżonego i fakt odpowiadania w warunkach powrotu do przestępstwa.

Sąd zasądził od oskarżonego koszty postępowania, wymierzył oskarżonemu opłatę. Oskarżony prowadzi działalność gospodarczą, osiąga stałe dochody, koszty i opłatę ponieść może.